

Barbara Kłodzińska
Domaniów 29a
55-216 Domaniów
tel. 783 746 239

Zwracam się z prośbą o pomoc dla mojego 16 – miesięcznego synka Oliwiera z mózgowym porażeniem dziecięcym, który jest po wylewach okołoporodowych, do komorowych II/III stopnia. Jeszcze przed urodzeniem u dziecka stwierdzono torbiele w obu splotach naczyniastych w główce oraz podejrzewano wodogłowie, a tuż po narodzinach wystąpiły przemijające zaburzenia oddychania. U Oliwiera występuje wzmożone napięcie mięśniowe z wyraźną przewagą w kończynach górnych, a obniżone napięcie mięśniowe brzucha, asymetryczne ułożenie ciała, dysmorfia twarzy, nadwrażliwość na dotyk, refluks żołądkowo – przełykowy, zez zbieżny oraz dalekowzroczność, niedowład czterokończynowy, mioklonie, padaczka, hipoplazja ciała modzelowatego, a także encefalopatia. Istnieją podejrzenia zespołu BWS oraz choroby metabolicznej. Oliwier odgina główkę do tyłu, ma problem z wyciąganiem raczek do zabawek i ich chwytaniem, ma niestabilny podpór, nie przewraca się z pleców na boki i z boku na plecy, nie siedzi...

Dziecko jest opóźnione w rozwoju psychomotorycznym, dlatego wszystkie zebrane środki pomogą sfinansować zakup sprzętu rehabilitacyjnego, intensywną rehabilitację oraz wiele konsultacji i badań lekarskich. Oliwier jest w trakcie rehabilitacji metodami: Bobath, Wojty, Castillo-Moralesa, rehabilitacji domowej (ćwiczymy cztery razy dziennie metodą Wojty), a także ćwiczeń ruchowych na basenie. Pozostaje pod stałą opieką specjalistów: pediatry, ortopedy, neurologa, neonatologa, logopedy, okulisty, otolaryngologa, genetyka, endokrynologa, rehabilitantów. W chwili obecnej Oliwier jest bardzo pogodnym, wesołym i uśmiechniętym chłopczykiem. Małymi kroczkami pokonuje kolejne bariery, jednakże jeszcze długa droga przed nami...

W dniach od 19 lutego do 4 marca przebywaliśmy z dzieckiem na turnusie rehabilitacyjnym; w ciągu 2 tygodni u Oliwiera napięcie mięśniowe widocznie się zmniejszyło, barki opadły w dół, raczki zaczęły lepiej i więcej się otwierać, pracować, stabilniej trzyma głowę. W związku z powyższym obecnym priorytetem jest zapewnienie Oliwierkowi jak najczęstszych turnusów, które niestety są bardzo drogie, gdyż min. koszt takiego turnusu wynosi 3800zł.

Wraz z dzieckiem mieszkam z rodzicami, babcią oraz czwórką rodzeństwa. Mój ojciec przebywa na rencie, a matka na urlopie wychowawczym. Siostry Małgorzata (l.21) oraz Wioleta (l.19) są w trakcie poszukiwania pracy, brat Tomek (l.11) jest uczniem szkoły podstawowej, a Wojtek (13 m-cy) pozostaje pod opieką w domu. Sytuacja finansowa jest trudna, dlatego też nie mam możliwości sfinansować dziecku kilku turnusów rehabilitacyjnych rocznie. Ponadto Oliwier jest rehabilitowany w trzech miastach, uczęszcza prywatnie na terapię metodą Wojty, pozostaje pod stałą kontrolą specjalistów tym bardziej, że nie został jeszcze zdiagnozowany do końca i w dalszym ciągu prowadzone są badania. Ojciec dziecka mimo, iż mieszka niedaleko nas nie wspiera mnie w wychowaniu Oliwierka – nie płaci alimentów, nie kupuje dziecku ubranek, sprzętu rehabilitacyjnego czy też zabawek wspomagających rozwój dziecka.

Podsumowując proszę o wsparcie finansowe, które pomoże nam w walce o zdrowie mojego dziecka.

Z poważaniem
Barbara Kłodzińska
(mama Oliwiera)

